

Korba, To palma

Kiedy ją widzę w ż&#oacute;łtej sukience

Stale relanium łykam czym prędzej

Jej styl, jej gest

Trafiony w dychę jest

To palma

To palma

Zabija mnie

Jej zimna krew

Gdy ona idzie w czarnej sukience

Lepiej jej sklejcie, przylepcie ręce

Ja wiem, nie ja

Jej nie jest na nią stać

To palma

To palma

Odbija nas

Na jakiś czas

Każdy czegoś w życiu chce

Każdy, ja też

Małpa czegoś w życiu chce

Małpa, Ty też

Ty też, Ty też

Gdybym zobaczył ją bez sukienki

Do wielu rzeczy straciłbym chęci

Ja wiem ten fakt

Na p&#oacute;łkach zna od lat

To palma

To palma

Nie ma już nic

Nie można żyć

Nie ma już nic do osiągnięcia